Nr. 162 Kraków, wtorek 17 lipca 1917. Rocznik XXVI.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranica miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczorem

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 36 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 90 h.

Mowa tow. posła dra Liebermana.

Przerwa w obradach parlamentu austryackiego. — Dr Michaelis kanclerzem. — Na froncie rosyjskim względny spokój.

Międzynarodowa konferencya socyalistyczna w Sztokholmie

Odezwa komitetu organizacyjnego.

Komitet, złożony z delegatów rosyjskich i holendersko-skandynawskich wydał na podstawie wspólnego porozumienia następującą odezwę:

Proletaryusze wszystkich krajów, łączcie się! Trzy lata trwa już wojna, a nie widać końca konfliktu. Konieczność rozwiązania go skłoniła piotrogrodzką Radę R. i Ż. do podjęcia inicyatywy w celu zwołania międzynarodowej konferencyi socyalistów świata pod chorągwią rosyjskiej rewolucyi. Ta propozycya, która zresztą miała odpowiednią poprzednią zachętę ze strony licznych partyi socyalistycznych, znalazła uznanie wszechrosyjskiego kongresu rad robotników i żołnierzy. Ma ona na celu zjednoczenie sił międzynarodowego proletaryatu dla wywalczenia pokoju bez aneksyj i odszkodowań, na podstawie samostanowienia narodów.

Dla przeprowadzenia swego zadania zapewniła sobie rosyjska delegacya czynny współudział holendersko-skandynawskiego komitetu, który swoje plany złączył z inicyatywą rosyjską i już sprecyzował liczne kwestye przez odrębne konferencye z przeważną ilością socyalistycznych partyi. Dla przygotowania ogólnej konferencyi utworzono biuro organizacyjne, które składa się z delegatów rosyjskich i hol.-skandynawskiego komitetu. To biuro postanowiło w celu uniknięcia punktów spornych skrupulatnie przestrzegać obowiązujących zwykły międzynarodowy kongres reguł tak odnośnie co do dopuszczenia delegatów, jak i co do rozdziału głosów.

Wobec tego powyższe delegacye zapraszają na ogólną konferencyę wszystkie partye, należące do międzynarodowego biura socyalistycznego, jak i te, które podczas wojny przystąpiły do komisyi berneńskiej, a zatem tak większości, jak i mniejszości, jakoteż grupy opozycyjne, które się w ostatnich czasach ukonstytuowały jako odrębne partye. Zapraszają dalej należące do międzynarodówki związków zawodowych organizacye zawodowe.

Konferencya odbędzie się w Sztokholmie 15 sierpnia i dni następnych.

Program konferencyi

ustalono mniej więcej w tych punktach:

1. Wojna światowa i międzynarodówka;
2. Program pokojowy międzynarodówki;
3. Drogi i środki prowadzące do urzeczywistnienia tego programu i do rychłego ukończenia wojny.

Organizatorzy ogólnej konferencyi są głęboko przekonani, że międzynarodówka, jeśli chce przyczynić się do zakończenia wojny światowej, skłoni wszystkie partye socyalistyczne, jak i organizacye zawodowe do odmówienia swego współudziału w pracy tym rządom, które albo wzbraniają się wyłuszczyć swe cele wojenne albo otwarcie lub skrycie już to objawiają cele imperyalistyczne, już to nie chcą z nich zrezygnować.

W przekonaniu, że Wasza organizacya godzi się a te zapatrywania i jest skłonna zobowiązać się na tych podstawach powzięte uchwały ogólnej konferencyi bez wahania i zmiany w czyn wprowadzić, zaprasza Was delegacya rosyjskich Rad rob. i żołn. i komitet hol.-skandynawski do współudziału w międzynarodowej socyalistycznej konferencyi i do wysłania na nią swych przedstawicieli.

W razie, jeśli Wasza organizacya ma zamiar postawić na porządku dziennym sprawę, nie zamieszczoną w programie konferencyi, należy uwiadomienie o propozycyi, uzupełnione sprawozdaniem przesłać komitetowi organizacyjnemu międzynardowej soc. konferencyi, Sztokholm, Uplandgatan Nr 16, a mianowicie tak, aby przed 5 sierpnia mogło się znaleść w posiadaniu sekretaryatu.

Z pozdrowieniem socyalistycznem.

Następują podpisy pięciu delegatów rosyjskich i wszystkich członków komitetu holendersko-skandynawskiego.

* * *

Odezwa powyższa, zaznaczająca pełne porozumienie delegacyi rosyjskiej z komitetem holskandynawskim, wywołała — jak donosi korespondent „Arbt. Ztg." — powszechnie wielkie wrażenie.

Najbardziej charakterystyczne jest, że odezwa w dodatkowym oświadczeniu, w którym delegaci rosyjscy podnoszą, że zaprosili także zimmerwaldczyków ze względu na wyraźne w tym względzie życzenie wielu socyalistycznych partyi rosyjskich, stojących na gruncie zimmerwaldczyków, konstatuje **zerwanie z zimmerwaldczykami**, którzy nie przyjęli udziału w przygotowawczych pracach do konferencyi.

13 b. m. rozpoczęły się obrady komitetu holskandynawskiego z delegatami Egipcyan, Persów, Turków i Flamandczyków aktywistów.

14 b. m. przybył do Sztokholmu tow. poseł Daszyński.

Nowy kanclerz niemiecki.

A więc Niemcy posiadły nowego kanclerza w osobie **dra Michaelisa**, dotąd kierownika urzędu żywnościowego. Wypłynęła osobistość politycznie bliżej nieznana... Szerszemu ogółowi dał się poznać dr Michaelis tylko swoją mową marcową, którą miał w parlamencie w kwestyi żywnościowej, a w której wcale energicznie uderzył na egoizm agraryuszów i na zbyt długo tolerowane wadliwości w dziedzinie aprowizacyi.

Spadł jednak ów nowy kanclerz po dawnemu „z Olimpu", jak się wyraża „Berliner Tageblatt", t. j. bez wpływu na jego nominacyę czynników parlamentarnych.

Czynniki parlamentarne zostały w osobach przywódców stronnictw wysondowane przez następcę tronu w imieniu cesarza, jak zapatrują się na kwestyę ewentualnego pozostania p. Bethmanna na stanowisku kanclerza. Rezultatem było udzielenie p. Bethmannowi przezeń wniesionej dymisyi — ale następnie zapadła świeża nominacya bez wysondowania, czy polityka p. M. liczyć może na większość w parlamencie.

Przy narodzinach nowego kanclerza zabrakło tedy przestrzegania form, ściśle parlamentarnych.

Sam kandydat też przed stanowczem przyjęciem urzędu kanclerskiego nie konferował ze stronnictwami.

Oczekiwanem jest jego przemówienie we czwartek i **wówczas dopiero okaże się, jaki zapas nowych idei — wnosi nowa osobistość.**

Do tego czasu „Vorwärts" n. p. imieniem swego stronnictwa odkłada też stanowisko, jakie ono zajmie.

Na razie w nowym kanclerzu, który wyszedł z pruskiej szkoły urzędniczej (gdzie dosłużył się podsekretaryatu w min. finansów) widzi tylko jedną cechę dodatnią, że będąc dłużej w ścisłym kontakcie z trudnościami aprowizacyjnemi, zdala stać musi od fanfaronady wojennej.

„W jednym punkcie — pisze „Vorwärts" będzie musiała nowa osobistość złożyć jasne oświadczenie. Musi wyjść z dwuznaczności i niejasności, które zewnętrznej polityce Niemiec zjednały opinię nieuczciwości (Unehrlichkeit). — Albo popycha „nas" polityka zdobywcza, albo nie"...

Przypuszczać należy, iż nowy kanclerz, wiedząc, w jakich warunkach przychodzi do steru, będzie usiłował nagiąć swoją politykę do wytycznych większości.

Jako osoba jednak nie wnosi ze sobą już „a priori" gwarancyi, że i w polityce zagranicznej i w dziedzinie parlamentaryzacyi stosunków wewnętrznych, jest owym najwłaściwszym kandydatem.

Może więcej wnosi automatycznie zapowiedzi — nazewnątrz, gdyż nazwisko kanclerza Bethmanna Hollwega mimo, że miał on przeciw sobie skrajnych imperyalistów — przyzwyczajono się zagranicą uważać za symbol dawnego ustroju Niemiec, za reprezentanta militaryzmu pruskiego i polityki, nie wolnej od myśli rozszerzenia mieczem granic lub conajmniej sfery decydujących wpływów państwa niemieckiego.

Człowiek nowy, nie obciążony żadnemi reminiscencyami, może, o ile uderzy otwarcie w ton inny i stanie się zarazem urzędowym heroldem, wygłaszającym hasła, za któremi się opowiada dzisiaj ogromna większość narodu niemieckiego — napotkać w gabinetach zagranicznych więcej skłonności do rychlejszego porozumienia się z Niemcami, niż jego zdyskredytowany tamże poprzednik.

Tu zatem nowe nazwisko naglejszem było, niż specyalnie dla spraw wewnętrznych, gdyż p. Bethmann Hollweg przy swym bezdogmatyzmie mógł się na linię reform tak samo zgodzić; lawirowałby już tylko między koroną, a większością reformistyczną, a nie oglądał się już trwożliwie na wrzawę junkrów.

O ile dr Michaelis okaże się bardziej stanowczym na obranej drodze, która w kwestyach wewnętrznych musi być dziś szerokim gościńcem reform, i w tej dziedzinie zamiana osób stać się może korzystną.

Zakończenie obrad parlamentu.

Mowa posła Liebermanna. — Końcowe przemówienie prezydenta.

Uzupełniając sprawozdanie, umieszczone na str. 3 dzisiejszego numeru z posiedzenia niedzielnego, podajemy mowę Liebermanna (o której wspomina powyższe sprawozdanie).

Mowa posła Liebermanna.

Jeżeli jako Polak wdaję się w tę debatę, to czynię to z dwóch pobudek. Jedną jest — hodie mihi, cras tibi (dziś mnie — jutro tobie). Polacy nie są wprawdzie objęci tym reskryptem, ale może przyjść dzień, kiedy i na nich przyjdzie kolej i gdy kierujące sfery podzielą obywateli państwa na dwie kategorye, na jedną górną i drugą warstwę paryasów, pozbawionych prawa, to Polacy muszą stać po stronie tych, którzy walczą przeciw nienawistnym przywilejom, a za równe prawo wszystkich. **Polacy mają wielki interes narodowy w istnieniu i powodzeniu silnej dem. Austryi. Ale państwo au-**

stryackie zbliża się ku bardzo silnym wstrząśnieniom, skoro kierujące siery wojskowe całe narody traktują z obraźliwą nieufnością. — Reskrypt wnosi narodowościowe szczucie w szeregi armii. Cały wschodni front teraz się rusza. Rosyanie idą naprzód i Austrya musi być wobec tej ofenzywy silną, my zaś życzymy sobie, żeby była silną, bo **wiemy, że energiczne odparcie tej ofenzywy zbliży nas do pokoju,** wzmocni prąd pokojowy w Rosyi i pomoże do zwycięstwa partyi pokojowej. Ale jeżeli nasze wojska mają być silne, nie wystarczy dobra amunicya w ładownicach, **trzeba także amunicyi moralnej, trzeba, żeby żołnierze wiedzieli, że walczą nietylko za swój dom, w materyalnem tego słowa znaczeniu, lecz także za swój dom polityczny i narodowy** i pod tym godłem z pewnością zwyciężą. W takim razie nie powinni oni czuć żadnego niedowierzania przeciw sobie, my jednak — reprezentanci narodów nieniemieckich widzieliśmy tego niedowierzania wiele przykładów.

P. Schuerff przemawiał tu znowu jako żołnierz z frontu. Ale każdy, który służył w wojsku, przedstawia się tutaj na trybunie jako żołnierz z frontu i powiada: „Z nas padł niejeden na polu bitwy, a wy żyjecie“. Czyż nie wie on, jak cały polski naród i wszystkie inne narody przelewały krew za Austryę? Że tu siedzą ojcowie, którzy stracili swoich jedynaków? Także niejeden z nas stał w cesarskich szeregach. Jeżeli pozostał przy życiu, to niech Bogu będą za to dzięki, ale tego za złe mu mieć nie można.

Raz szedłem z legionem polskim przez poryte strzałami pole. Na jednem miejscu leżał martwy żołnierz. Głowa jego wsparta była na plecaku, oczy były szeroko otwarte ku niebu. Na twarzy nie było znać żadnego cierpienia fizycznego, tylko był wyraz troski duchowej. Pod jego ręką leżały fotografie żony i dziecka, w ręce trzymał dwa listy pisane po rusku, w których jego ojciec opisuje mu cierpienia znoszone w obozie uchodźców. Ostatnią myślą tego żołnierza było zapewne: „Teraz ginę za Austryę, a mój biedny naród prześladuje i ignoruje ta właśnie Austrya.“

Mówię z najgłębszego przekonania, jeżeli powiem, że **nie kierownictwo wojsk krzepi wojska frontowe takimi reskryptami, lecz że my krzepimy te wojska naszą krytyką, krzepimy je przez to, że wymiatamy reakcyę i niesprawiedliwość.** Strumień krwi, który płynie przez świat, jednym rzutem posunął nas nieniemieckie narody naprzód. Stoimy tuż przed bramą przyszłości, a nie jest to brama dantejska. Widnieje na niej napis: **Wejdźcie, bo wszystkie wasze nadzieje spełnią się!** A wśród tych nadziei stoi czarowne słowo rzucone w świat przez rosyjską rewolucyę: **Samopostanawianie o sobie i wolność narodów!**

(Gromkie brawa i oklaski).

Końcowe przemówienie prezydenta.

Prezydent Izby zamykając posiedzenie rzekł: Nie mogę już dziś oznaczyć z góry terminu następnego posiedzenia i podam go pisemnie do wiadomości.

To nie znaczy, że idziemy na wakacye, czeka nas bowiem wielka praca i najbliższy czas będzie poświęcony **pracom komisyi,** a ewentualnie i Izby. Proszę dlatego o upoważnienie, bym niezbędnie pilne sprawy mógł natychmiast przydzielać komisyom, nie zwołując posiedzenia Izby.

Sądzę, że na ubiegłą krótką sesyę możemy patrzeć z pewnem zadowoleniem. Uprzątnęliśmy wiele gruzów, oczyściliśmy drogi ku życiu konstytucyjnemu i mojem zdaniem, umocniliśmy i **zabezpieczyli stanowisko Izby.** Większe, cięższe zadania czekają nas jeszcze. Będzie się rozchodziło o **wybudowanie naszej ojczyzny na nowo.** Oby Izba znalazła mądrość i siłę do spełnienia tych zadań. Jestem pewny poklasku wszystkich, gdy wyrażę gorące życzenie, żeby ta wojna, której nie rozpoczęto i nie prowadzono w celu zdobyczy ani w celu uciskania innych, lecz **tylko dla obrony naszego stanu posiadania,** o wolność i rozwój gospodarczy ojczyzny, **wnet się ukończyła.**

W sprawie zwalczania gruźlicy.

Zaniedbanie i pokrzywdzenie interesów naszego kraju przez rząd centralny występuje jaskrawo, gdy się zestawi kwoty przeznaczone przez rząd na zwalczanie gruźlicy w czasie wojny, a zestawione i opublikowane przez austr. związek dla zwalczania gruźlicy. Wedle tego wykazu otrzymały: 1. Czechy 4,272.000 K, 2. Morawy 2,191.000 K, 3. Styrya 2,021.000 K, 4. Austrya dolna 1,985.000 K, 5. Tyrol 1,500.000 K, Śląsk 1,340.000, 7. Kraina 1,200.000, 8. Solnogród 671.000, 9. Przedarulania 600.000, 10. Karyntya 571.000 K, 11. **Galicya 150.000 K.**

Galicya, mająca szereg klimatycznych uzdrowisk dla gruźliczych otrzymuje **dziesiątą część** kwoty wypłaconej Tyrolowi, a nadto kwotę tę otrzymuje — jako „Gefaellikeitgabe“ arcyksiążęca kamera w Rajczy; Galicya z swą siedmiomilionową ludnością otrzymuje **czterdziestą** część kwoty wypłaconej krajom sudeckim (Czechy i Morawy), mimo, że spustoszenia i wypadki wojenne najwięcej w kraju naszym przyczyniły się do ogromnego wzrostu gruźlicy.

W sprawie zwalczania gruźlicy zgłosił tow. dr E. Bobrowski w izbie posłów **wniosek,** domagający się wdrożenia **natychmiastowej** planowej **akcyi w Galicyi** dla zwalczania gruźlicy i ochrony przed zakażeniem rodzin, a zwłaszcza dzieci osób gruźliczych. W motywach wniosku wskazuje się na przyczyny zwiększenia i rozszerzenia się gruźlicy, a więc powołanie do służby wojskowej ludzi słabych i piersiowo chorych, **ewakuacyę** i dolę uchodźców w barakach, pogorszenie warunków mieszkaniowych wskutek wypadków wojennych, a zwłaszcza **gorsze odżywianie ludności** wskutek bezwzględnych rekwizycyi, dalej brak urządzeń dla zwalczania gruźlicy wśród ludności cywilnej w Galicyi.

Dowiadujemy się, że rząd w ostatnich dniach polecił namiestnictwu zbudowanie szpitala barakowego na 2000 łóżek, kosztem dwóch milionów koron.

Sprawę tę omówimy szczegółowo w najbliższym czasie.

Ofenzywa rosyjska.

Na galicyjskim froncie południowo-wschodnim wielkie deszcze utrudniają — jak donosi komunikat niemiecki — operacye rosyjskie. — Poszczególne ataki na południe od Kałusza pod Landestreu, Łdzianami i Jasieniem zostały odparte. Ostatnie dwie miejscowości leżą nad Łomnicą, a zatem wojska rosyjskie dotarły także do rzeki w jej biegu środkowym i górnym. — **Miasto Kałusz zajęte zostało przez Rosyan dn. 11 b. m.,** tak tutaj w kierunku Dniestru jak i na południe ku Dolinie wojska sprzymierzone stawiają skuteczny opór posuwaniu się nieprzyjaciela.

Na froncie rosyjskim względny spokój.

Wiedeń, 16 lipca.

Urzędowo donoszą 16 lipca:

Wschodni teren wojny:

W Karpatach lesistych i na południe od Dniestru odrzucono uderzenia nieprzyjacielskich oddziałów wywiadowczych

Zresztą ani na wschodzie ani na froncie albańskim nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Włoski teren wojny:

Koło Jamiano rozbiło się kilka włoskich częściowych ataków.

Szef sztabu generalnego.

Z Królestwa Polskiego.

Echa zaprzysiężenia w Legionach

Wedle warszawskiej „N. Gazety“, powtarzającej komunikat urzędowy, legioniści Królewiacy, którzy nie przysięgali, umieszczeni będą nie w obozach niemieckich dla jeńców, lecz w Szczypiórnie na południ. zach. od Kalisza i w Modlinie.

Aresztowania w Warszawie

Przyjezdni z Warszawy donoszą, że w ciągu piątku i soboty odbyły się tam liczne rewizye (dwukrotna w redakcyi „Jedności Roootniczej“, w drukarni „Kuryera Polskiego“, w lokalu „Piechura“ i t. d.), poczem nastąpiły aresztowania. Aresztowani Walery Sławek, Medard Downarowicz, Piotr Górecki, urzędnik komisyi wojskowej T. R. Stanu Jędrzejewicz i wielu innych.

Z Rosyi.

Ukraińcy w zgodzie z rządem rosyjskim.

Pet. ag. tel. donosi: Minister spraw zewnętrznych Tereszczenko, minister poczt i telegrafów Czeretelli i minister wojny Kierenski, którzy bawią w Kijowie, zakomunikowali tymczasowemu rządowi, że ich **konferencye z przywódcami rady ukraińskiej doprowadziły do pomyślnych wyników.** Rada doszła do uchwały, na którą, zdaniem ministrów rząd mógłby się zgodzić.

Niepodległa Finlandya.

Ze Sztokholmu donoszą: Według doniesienia fińskich gazet **sejm finlandzki uchwalił samodzielność Finlandyi.** Uchwała ta została przyjętą **ogromną większością.** Sejm oświadcza, że **rząd tymczasowy niema prawa postanawiać o Finlandyi.** Senat i sejm mają wielki wpływ w kraju. Socyalistyczny poseł redaktor Mackeli wygłosił wielką mowę, w której **wezwał fińską młodzież, żeby się zbroiła przeciw ewentualnym zarządzeniom przemocy.**

Z Finlandyi.

„Voss. Ztg.“ dowiaduje się, że rząd rosyjski miał zamiar zaciągnąć w Finlandyi pożyczkę 100 milionów rubli, na co jednak nie zgodził się sejm finlandzki. Prasa rosyjska atakuje wobec tego Finlandyę, kwalifikując odmowę, jako zdradę rewolucyi rosyjskiej.

Aprowizacya Finlandyi napotyka na tak wielkie trudności, że ludność wzbrania się udzielać wojskom rosyjskim zboża, chleba i innych artykułów żywności.

KRONIKA.

Kraków, poniedziałek 16 lipca.

Z powodu zepsucia się maszyny rotacyjnej w sobotę wieczór, numer sobotni (z datą niedzielną) „Naprzodu“ znacznie się spóźnił. Wobec tego abonenci nie dostali numeru w zwykłym czasie.

Przepraszamy za tą niemiłą niespodziankę, która zresztą wynikła nie z winy redakcyi.

Z organizacyi kobiet P. P. S. D. komunikują nam: Z powodu przepełnienia na półkoloniach letnich w parku krakowskim, w parku Jordana i w Oleandrach, zawiadamia się rodziców, którzy dzieci zgłosili przy ul. Dunajewskiego 5, że obecnie można jeszcze umieścić 80 dzieci (40 dziewcząt i 40 chłopców) **na kolonii w Białym Prądniku.** Dzieci zostaną w pierwszej partyi do pierwszych dni sierpnia. Druga partya w liczbie 185 dzieci zostanie przez miesiąc sierpień. Dzieci nie wracają przez cały pobyt do domu.

Zgłoszenia na lipiec i sierpień przyjmuje się codziennie od 2—3 ul. Karmelicka 8. — Opłata w lipcu 4 K od dziecka, w sierpniu 8 K. — Rodzicom, nie mogącym zapłacić całej sumy, organizacya przychodzi z pomocą. — Na Prądnik Biały przyjmuje się dzieci od 8 roku życia.

Krakowska młodzież akademicka powzięła uchwałę w sprawie akcyi akad. młodzieży warszawskiej. — Podajemy dosłownie: Młodzież akademicka Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie z pełnem uznaniem wita stanowisko młodzieży warszawskiej w walce o niezależność wyższych uczelni, w walce stanowiącej jeden z przejawów samodzielnych dążeń polskich do niezawisłości: Z radością stwierdzamy, że młodzież warszawska nie zadowoliła się gołosłownemi obietnicami, wskazując w ten sposób społeczeństwu drogę, na którą wstąpić należy w pracy nad budowaniem państwa polskiego.

Młodzież akademicka w Krakowie.

Przywrócenie autonomii gminy krakowskiej. Prezydyum namiestnictwa reskryptem z 13-go lipca b. r. zawiadomiło wczoraj prezydenta miasta, że równocześnie zarządza w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych ogłoszenie obwieszczenia o **zwinięciu urzędu komisarza fortecznego** dla twierdzy krakowskiej.

Konferencya aprowizacyjna. Na czoło obrad wysunęła się piekąca kwestya braku węgla i mąki. Co do węgla nastąpiła pewnego rodzaju ulga; w ostatnich dniach bowiem otrzymał Kraków z górą 10 wagonów węgla krajowego i górnośląskiego. Najfatalniej przedstawia się sprawa braku mąki kukurudzianej, której zapasy są tak szczupłe, iż zaledwie wystarczą na najbliższe dni. Wkrótce pojawi się w Krakowie nowa taryfa maksymalna ze znacznem **obniżeniem cen wyrobów masarskich i mięsa.**

Pęknięcie głównej rury wodociągu nastąpiło dzisiaj rano o godz. 3 przy ul. Tad. Kościuszki. Skutkiem tego dopływ wody jest minimalny. Wodę rozwożą miejskie beczkowozy. Naprawa ukończona zostanie jutro około południa.

Kobiety inspektorami sanitarnymi w przemyśle fabrycznym i warsztatach. Z powodu wzrastającego stale braku odpowiednich sił męskich potrzebnych w przemyśle fabrycznym i warsztatach do wykonywania kontroli stosunków sanitarnych, posłowie Swoboda i towarzysze wnieśli w Izbie posłów projekt zmiany odnośnej ustawy o tyle, iż do kontroli sanitarnej w zakładach przemysłowych, fabrykach i warsztatach dopuszczone zostaną w przyszłości kobiety.

Pokojowa konferencya zimmerwaldczyków została zwołana — jak podaje depesza „Morgen Ztg.“ na 3 sierpnia do Sztokholmu. Zimmerwaldczycy, spodziewają się, że zwołana przez rosyjską Radę R. i Ż. konferencya rozpocznie się koło połowy sierpnia i dlatego chcą bezpośrednio przed jej otwarciem odbyć swe narady.

Z parlamentu.

Posiedzenie 14 lipca.

Ustawa wojenno-gospodarcza.

Dr Fressler referuje imieniem komisyi wojenno-gspodarczej o uchwale Izby panów w sprawie **upełnomocniającej ustawy wojenno-gospodarczej** i stawia wniosek, by przywrócić w pierwotnem brzmieniu uchwałę komisyi wojennej gospodarczej, a więc par. 2, przyjęty wedle wniosku posła Moraczewskiego, skreślić, przez co wyniknie zgodność uchwał obu Izb.

Ustawa zasiłkowa.

Następnie sprawozdawca Gloeckel imieniem komisyi zasiłkowej przedstawił sprawozdanie o zasiłkach wojskowych.

Jako mowca generalny przemawiał p. Baczyński i uskarżał się na samowolę komisyj zasiłkowych, złożonych przeważnie z Polaków.

146 głosami przeciw 141 **odrzucono wniosek mniejszości** Liebermanna, idący w tym kierunku, żeby prawo do zasiłku miały także rodziny tych osób, które ze względu na swój wiek, obowiązujący do służby wojskowej, względnie do pospolitego ruszenia, uwięzione zostały przez nieprzyjaciela.

(Stało się to z powodu absencyi posłów polskich. Przyp. Red.).

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu w brzmieniu komisyi.

Sprawy sądowe etc.

Na propozycyę prezydenta uchwalono następnie odbyć wspólną dyskusyę nad sprawozdaniami komisyi prawniczej o oddaniu osób cywilnych pod sądownictwo wojskowe, o listach sędziów przysięgłych, o ustawie w sprawie wyboru miejsca zamieszkania adwokatów, o wniosku dra Adolfa Grossa w sprawie rewizyi orzeczeń wydanych przez sądy wojskowe.

W ciągu dyskusyi dr Michejda wyraził oczekiwanie, że wszystkie przedłożenia zwłaszcza nowela o listach przysięgłych będzie przez Izbę przyjęta.

Przy głosowaniu **przyjęto** bez zmiany w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy, według którego osoby cywilne w wyjątkowych wypadkach poddane będą **sądownictwu wojskowemu;** uchwalono też postawione przez komisyę rezolucye.

Nastąpiła dyskusya szczegółowa nad projektem **ustawy o listach przysięgłych.** Przy głosowaniu **odrzucono wniosek mniejszości Zahajkiewicza w sprawie dopuszczenia kobiet do urzędu sędziów przysięgłych.** Potem ustawę **przyjęto** ²/₃ głosów w trzeciem czytaniu.

Sprawozdawca Gross rozpoczyna dyskusyę szczegółową nad projektem ustawy w sprawie **rewizyi orzeczeń, wydanych przez sądy wojskowe** w postępowaniu polowem lub doraźnem.

Ustawę **przyjęto** w drugiem i trzeciem czytaniu. Przyjęto **wniosek dodatkowy posła Marka** do par. 10 tej treści, że trybunał w razie odrzucenia lub odesłania z powrotem wniosków co do podjęcia postępowania jest uprawniony **złagodzić karę** w granicach ustalonych dla zwyczajnego postępowania przed sądem karnym.

Rozpoczęła się dyskusya szczegółowa nad sprawozdaniem komisyi o rozporządzeniu cesarskiem w sprawie **wyborn miejsca zamieszkania adwokatów.**

Wniosek komisyi, by odmówić zatwierdzenia rozporządzeniu cesarskiemu z dnia 11 lutego 1915 r. **przyjęto.**

Według referatu sprawozdawcy posła Kreka przyjęto następnie bez dyskusyi rezolucye, postawione przez **komisyę uchodźczą.**

Posiedzenie 15 lipca.

Ostatnie posiedzenie.

Na wstępie wczorajszego niedzielnego posiedzenia Izby odczytano pismo Izby panów, oznajmiające, że **Izba panów przyjęła tylko część ustawy o podatku od zysków wojennych.**

W sprawie internowanych i konfinowanych.

Minister spraw wewnętrznych **Toggenburg** dowodzi: Nikt nie zaprzeczy, że popełniono także ciężkie błędy, atoli najprymitywniejsze interesy ojczyzny wymagały, żeby na czas wojny uczynić nieszkodliwymi ludzi, o których państwo oddawna już wiedziało, że w razie wojny mogą sympatyzować z nieprzyjacielem, a nawet czynnie popierać jego usiłowania.

(P. Niedrich woła: **38 tygodni nie wiedziano, że jestem niewinny).** — Jestem panu posłowi wdzięczny za ten okrzyk. Daje mi on specyalną okazyę do podkreślenia, że **ani jeden z narodów, które są w tej Izbie reprezentowane..**

Głos: **Nie został oszczędzony!** — Ironiczne brawa i wesołość.

Minister: Chciałem powiedzieć, że nie można było oszczędzić winnych wszystkich narodowości, a często i niewinnych. **Ale niewątpliwem jest, że ci, których to dotknęło, cierpieli.**

Zarządzono dokładną lustracyę urzędową wszystkich tych, obozów i stacyi i rząd starał się postępować jaknajliberalniej. **Internowanych jest dziś tylko 27 osób,** w tem osoby wielokrotnie już przedtem karane, niebezpieczne dla społeczności. Niestety, istnieją u nas szpiedzy.

P. Nemec: **Pułkownik Redlich!**

Minister: Jeżeli ten okrzyk ma być aluzyą, że w naszych wojskowych stosunkach jest coś niedobrze...

P. Nemec: **Nie!**

Minister: ...to muszę się przeciw temu energicznie zastrzedz. Powrót internowanych i konfinowanych do ściślejszego obszaru wojennego zależy od naczelnej komendy armii i komenda ta w ostatnim czasie poleciła komendom armii, by w porozumieniu z władzami krajowemi traktowała te wypadki jak najliberalniej.

Poseł Stapiński: W największej ilości wypadków internowanych chodziło, nie jak minister oświadczył, o obronę z konieczności, lecz o polityczny obrachunek. Mowca uskarża się na najzupełniej niewystarczające odszkodowanie poszkodowanych wskutek wojny.

Izba przyjmuje rezolucye, proponowane przez komisyę budżetową z dodatkowym wnioskiem posła Grandiego, aby także procesa, wytoczone osobom stanu nauczycielskiego, mogły podlegać rewizyi.

Wsparcia dla rodzin osób zatrzymanych za granicą.

Następnie po referacie hr. Lasockiego **przyjęła Izba projekt ustawy o wsparciach dla rodzin, których żywiciele zatrzymani są za granicą nieprzyjacielską** wraz z wnioskiem posła Forstera, aby ta sama ulga przysługiwała **rodzinom osób, zatrzymanych w krajach neutralnych.**

Ustawa w sprawie ubezpieczenia od wypadków.

O godzinie pół do 5 po referacie sprawozdawcy Steinwendera o podatku od zysków wojennych sprawozdawca pos. Licht referuje imieniem komisyi ubezpieczenia społecznego o projekcie ustawy **w sprawie ubezpieczenia od wypadków robotników górniczych.**

Ustawę **przyjęto bez dyskusyi** w drugiem i trzeciem czytaniu.

Interpelacya Baczyńskiego.

Nastąpiło uzasadnienie nagłości interpelacyi posła dra Baczynskiego i Starucha do kierownika ministerstwa obrony krajowej w sprawie tajnego rozporządzenia co do wymiany żołnierzy w obrębie armii.

Pos. dr Baczyński: Moja partya występuje z powodów zasadniczych **przeciw rozporządzeniom tajnym.** Rozporządzenia te wskazują, że **minister wojny nie ma zaufania do narodów,** wymienionych w rozporządzeniu. Czują się one też dotknięte i muszą uroczyście **podnieść protest.** Mowca użala się na traktowanie ukraińców w Galicyi i w obszarach okupowanych w Rosyi. Zdaje się jakoby zarząd wojskowy tamtejszy kierował się oryentacyą polską **i chciał Polskę budować na ziemiach ukraińskich.** Od rządu domagają się Ukraińcy, żeby na ukraińskim obszarze nie uprawiał polityki polskiej.

W dalszej dyskusyi nad tym punktem przemawiał także poseł Liebermann.

Po przemowie prezydenta posiedzenie zamknięto. Termin następnego poda prezydent później do wiadomości.

O reformę konstytucyi w Austryi.

Oświadczenie rządu.

W komisyi konstytucyjnej prezydent ministrów Seidler złożył oświadczenie o stanowisku rządu w sprawie reformy konstytucyi. Cała Austrya odczuwa, że nasze życie publiczne cierpi wskutek konstytucyjno-prawnego błędu w konstytucyi. **Par. 19 ustawy zasadniczej mówi o równouprawnieniu wszystkich narodowości, lecz tego punktu programu naszej konstytucyi nigdy całkowicie nie przeprowadzono.**

Rozwiązania tego zagadnienia próbować należy w duchu mowy tronowej, na nowej drodze. Potrzeba działać **metodą czysto konstytucyjną.** Reprezentacya ludowa z własnej siły powinna zainaugurować te reformy konstytucyjne, które umożliwią narodowściowe współżycie w silniejszym związku.

Wy, panowie, wybierzcie formę i drogę, jaką chcecie. W ten sposób czynem udowodnicie, że w Austryi nie ma **ani ciemiężonych narodów, ani woli do uciemiężenia** i, że każdy naród ma mieć zapewnione prawo postanawiania o sobie, z warunkiem zachowania jedności państwowej. **Nieprzyjacielskiej zagranicy odbierze się przez to ostatni pozór do mieszania się w sprawy Austryi,** które pragniemy uporządkować w domu. Równocześnie działacie także i dla tego celu, o który Austrya przedewszystkiem walczy w tej wojnie: **o nietykalne święte prawa swoich ludów, by o swych losach mogły same swobodnie postanawiać.**

O opiekę nad sierotami wojennemi.

Z początku wojny oraz w czasie wojny zostało powołanych do służby wojskowej dużo wdowców. W wielu też wypadkach zmarły żony zmobilizowanych, pozostawiając nieletnie dzieci bez zupełnej opieki. Dzieci tych ze szczupłego zasiłku nikt utrzymać nie może, to też skazane są na nędzną egzystencyę. Jak nam jeden ze żołnierzy doosi, dzieci jego nie tylko nie otrzymują koniecznego wiktu, ale są wprost toczone przez robactwo. Matka ich bowiem przebywa w Ameryce, skąd obecnie wrócić nie może, a dzieć mi niema się kto zajmować.

Wskutek szalonych strat ludzkich na wojnie tysiące dzieci stało się zupełnemi sierotami i ich los jest najgorszy. Rząd, względnie gminy przy pomocy subwencyi państwowych powinny stworzyć zakłady dla tych sierót. Wojna bowiem dobiega trzeciego roku, w skutek czego liczba sierót ogromnie wzrasta. Aby przygotować tę akcyę, należałoby natychmiast sporządzić spis sierót, które są pozbawione opieki lub znajdują się w nieodpowiednich rękach. Akcya różnych towarzystw filantropijnych jest wobec ogromnej liczby sierót bezsilna, gdyż towarzystwa te rozporządzają przeważnie tylko dobrą wolą, a nie mają odpowiednich funduszów. W tych zaś wypadkach, gdzie sierota ma ojca przy wojsku, należałoby udzielić tym wdowcom **dłuższych urlopów,** a względnie, w razie, gdy pełnią oni służbę poza frontem, **przenieść ich do miejsca ich zamieszkania,** względnie w najbliższą okolicę. Komisya budżetowa izby posłów powzięła rezlucyę, aby jedynaków nie używano do służby na froncie; również należałoby **to samo zarządzić z wdowcami,** obarczonymi liczną rodziną.

Formuła pokojowa parlamentu niemieckiego.

B. Wolffa donosi: Większość parlamentu, składająca się z frakcyi centrum, postępowej partyi ludowej, socyalnych demokratów, Alzatczyków i Lotaryńczyków, części frakcyi niemieckiej i niektórych członków innych frakcyi, zgodziła się na następujący program pokojowy, który ma być przedłożony parlamentowi do uchwały.

„Jak w dniu 4 sierpnia 1914 tak i na progu czwartego roku wojny naród niemiecki trzyma się słów mowy tronowej: **„Nie kieruje nami chęć zdobyczy.** Niemcy chwyciły za broń w obronie swej wolności, samodzielności i nienaruszalności terytoryalnego stanu posiadania." **Parlament dąży do pokoju, opartego na porozumieniu i trwałym pojednaniu się narodów. Z takim pokojem nie godzą się nabycia obszarów przez przymus i pogwałcenia polityczne, gospodarcze i finansowe.** Parlament odrzuca także wszystkie plany, zmierzające do gospodarczego zamknięcia i **poważnienia narodów po wojnie.** Musi być zabezpieczona swoboda mórz. Tylko **pokój gospodarczy przygotuje podstawę do przyjaznego współżycia narodów.** Parlament będzie energicznie popierał **stworzenie międzynarodowych organizacyi prawnych.** Póki jednak rządy nieprzyjacielskie taki pokój odrzucają, póki grożą Niemcom i sprzymierzeńcom ich zdobyczami i pogwałceniem, póty **naród niemiecki będzie stał razem jak jeden mąż,** wytrwa niezachwianie **i będzie walczył, aż zabezpieczy swoje i swoich sprzymierzeńców prawo do życia i rozwoju.** — Naród niemiecki, gdy jest jednym, jest niezwyciężonym. Parlament czuje się pod tym względem solidarny z mężami, którzy bohaterską walką swoją bronią ojczyzny. Wieczna wdzięczność całego narodu jest im zapewniona.

Komunikat niemiecki.

Berlin, 16 lipca.

Urzędowo donoszą 15 lipca:

Zachodni teren wojny:

Front wojsk ks. Ruprechta bawarskiego: **W Flandryi** walka artyleryi na wybrzeżu, ja-

kotеż między Boesinge a Wytschaete. osiągnęła wielką gwałtowność. Koło Ypern trwała ona także w nocy. Koło Lens i na obu brzegach Skarpy ogień był chwilami silny. — Kompanie angielskie które uderzyły koło Gravelle, na wschód od Groiselle i koło Bullecourt, zostały odparte kontratakiem.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu: **W Szampanii wydarto nieprzyjacielowi atakiem ważne pozycye koło Courteson. Przy wspólnem działaniu artyleryi i minierek części pułku piechoty generała marszałka polnego Hindenburga i innych wschodnich pruskich pułków, jakoteż batalionu atakowego Nr 7, wzięły szturmem francuskie pozycye o szerokości 1500 metrów, a 300 m. głębokości. Przeciwnik stawiał zacięty opór tak, że przyszło do nader gwałtownych walk wręcz. Cele atakowe osiągnięto wszędzie i utrzymano je wobec trzykrotnych kontrataków. Straty Francuzów są bardzo ciężkie. Dotychczas sprowadzono przeszło 350 jeńców. Zdobyczy nie liczono jeszcze.**

W zachodniej Szampanii po czterodniowym, gwałtownym ogniu, wczoraj o godz. 9 wieczorem nastąpił atak francuski na nasze pozycye na południe od Nauroy aż ku południowemu wschodowi od Moronvillers. Uderzenie znacznych sił nieprzyjacielskich wstrzymano dzięki walecznej postawie naszej piechoty, oraz obronie i przeciwdziałaniu artyleryi. W Hochberg i na Koehlberg po odparciu ataku przeciwnika, obfitego w straty, powstały miejscowe włamania, gdzie jeszcze rano walczono także po obu brzegach Mozy. Francuzi po ogniu huraganowym atakowali na wzgórzu 304. Nieprzyjacielowi nie powiodło się na żadnem miejscu dotrzeć do naszych rowów. Fale atakowe załamały się w naszym ogniu niszczącym i zaporowym. W okolicy Waschrouville, na zachodnim brzegu Mozy, działanie naszej artyleryi powstrzymało przygotowujący się atak.

Front wojsk ks. Albrechta: **Nie było żadnych większych działań wojennych.**

Wschodni teren wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego: **Pomimo nie korzystnej pogody działalność bojowa była żywa koło Dźwińska i Smorgoń. We wschodniej Galicyi ogień tylko na ograniczonych odcinkach osiągnął największą siłę. Na południe od Dniestru Rosyanie atakowali powyżej Kałusza na kilku miejscach. Wszędzie odparto ich.**
Na froncie arcyksięcia Józefa i u grupy marszałka Mackensena zauważono kilkakrotnie wzmożenie się ognia.

Front macedoński: **Położenie niezmienione.**

Pierwszy generalny kwatermistrz: **Ludendorff.**

Z różnych stron.

Z mowy Stapińskiego. Pos. Stapiński wygłosił podczas debaty w kwestyi podatku wojennego mowę w parlamencie, w której między innemi powiedział o stosunku Austryi do sprawy polskiej:

Polacy wiedzą, że dla nich nadszedł czas, kiedy ich rachunek narodowy musi być zakończony. (Oklaski na ławach polskich). **Jeżeli rząd austryacki pragnie dalej prowadzić wojnę przy pomocy Polaków, to powinien jasno i wyraźnie oświadczyć, jak się odnosi do kwestyi polskiej.**

Ze Stryja piszą nam: Konsum podurzędników i sług kolejowych dyrekcyi stanisławowskich obecnie w Stryju, założony został w r. 1912 z własnych funduszów podurzędników i sług. W r. 1916 Stanisławów ewakuowano, a konsum osiedlił się w Stryju, drugi konsum, t. j. urzędniczy i podurzędniczy w Opawie. Rewident kolejowy, niejaki Ziszka, jest dyrektorem konsumu urzędniczego. Ponieważ w Opawie nie ma dla niego interesu, wcisnął się do konsumu podurzędników i sług w Stryju i uprawia interesa na większą skalę. Dla urzędników i protegowanych jest mąka biała, a dla sług czarna razowa; gdy się zaś kto odważy upomnieć jako pokrzywdzony, używa Ziszka przezwisk jak: „hołota, bydło, banda! jeżeli nie recht, idź do żyda, tu nie masz co szukać". Jest rzeczywisty dyrektor konsumu, wybrany przez ogół, nadkonduktor Narożniak, ale wobec p. rewidenta Ziszki nie może swego urzędu spełniać jak statut nakazuje. — Personal odniósł się do Rady nadzorczej, ażeby zwołała nadzwyczajne walne zgromadzenie, ale pan Ziszka powiedział, że nadzwyczajnego walnego zgromadzenia nie będzie, bo jemu się tak podoba.

Konsum wydaje chleb na kartki, chleb ten zaś jest dwojaki: dla służby wydaje się ze szmatami, kamykami i podobnemi ingredyencyami, dla protegowanych przez p. Ziszkę jest chleb w lepszym gatunku. Kolejarze, używając tego chleba, chorują na żołądek, nawet lekarz kolejowy uznał, że chleb z konsumu stanisławowskiego jest nie do jedzenia.

Piekarnie miejskie w Warszawie. „Kuryer Warsz." donosi: Wyuzdane rozpasanie bandy spekulantów żywnościowych na szczęście znajdzie rozwiązanie w blizkiej przyszłości w zasadniczej reformie wypieku i sprzedaży. Zdecydowano już z całą stanowczością **umiastowienie piekarni** i miejsc sprzedaży.

W Celowcu (Karyntya) zabroniono sprzedawania tytoniu kobietom wobec szczupłych zapasów tego artykułu.

„Precz z burżujem"! Według „Voss. Ztg." na pewnem zgromadzeniu bolszewików w Petersburgu nie pozwolono przemawiać Czcheidzemu. Wśród zgromadzenia odzywały się okrzyki: „Jesteś burżujem! nie możesz tu przemawiać!" — Czcheidze musiał opuścić zgromadzenie.

Zarząd Robotniczej Spółki oszczędności i pożyczek w Przemyślu

towarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zaprasza niniejszem **swoich członków** na

VII. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się **w niedzielę 29 lipca b. r. o godzinie 3 po południu w lokalu kasy dla chorych ul. Słowackiego 23, I piętro**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zgromadzenia przez przewodniczącego,
2) Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia,
3) Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za rok 1914, 1915 i 1916,
4) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie absolutoryum Radzie nadzorczej i zarządowi,
5) Rozdział czystych zysków i strat,
6) Wybór Rady nadzorczej złożonej z 6 członków i 3 zastępców,
7) Wybór 1 członka Zarządu i 3 zastępców,
8) Wybór komisyi rewizyjnej złożonej z 3 członków na jeden rok,
9) Wnioski i interpelacye.

Zarząd.

Wydawca: **Ignacy Daszyński.** — Redaktor odpowiedzialny: **Maryan Pyrzowski.** **Drukarnia Ludowa, Kraków,** Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).